

The Analogs, Zawsze najgorsi

Możesz nam zabraniać, możesz zmieniać prawo
By było jak brzytwa, litości nie znało
Możesz nas zamykać, za picie i prochy
My się nie zmienimy - na zawsze najgorsi
Zawsze najgorsi, każdego dnia
Znienawidzeni, budzący strach
Sól tego miasta, żył jego krew
Nic nie zatrzyma nas, tylko śmierć
Możesz nas nie wpuszczać na żadne stadiony
I wyrzucać z pracy, jak kiedyś ze szkoły
Możesz nas przez lata trzymać za kratami
Jesteśmy najgorsi - my się nie poddamy
Możesz separować nas od społeczeństwa
Za drutem kolczastym, albo murem getta
Możesz nas katować za burdy i zamieszki
Jesteśmy najgorsi - i nic nas nie zmieni